Rok 8. Warszawa, dnia 31 sierpnia 1932 r. Nr. 17

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH I POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie	zł. 32.—
Półrocznie	„ 16.—
Kwartalnie	„ 8.—
Miesięcznie	„ 3.—
Cena Nr. pojedyńcz. .	„ 1.40

Redaktor WACŁAW GAJEWSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Warszawa, ul. Ś-to Krzyska 13.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520.

Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13 — Telef. 442-63.

Zmiany stanu wkładów w komunalnych kasach oszczędności poszczególnych województw

Ogólny stan gospodarczo - finansowy Polski wywiera przemożny wpływ na wszystkie dziedziny życia gospodarczego w całej Polsce, jednakże stan głównych działów gospodarczych, jak rolnictwa i przemysłu, a również różnych gałęzi przemysłu nie jest jednakowy. Wobec tego, że w poszczególnych okręgach gospodarczych decydujące znaczenie mają różne rodzaje działalności gospodarczej (Polesie, Śląsk) stan gospodarczy poszczególnych części państwa nie jest identyczny. Poza dużą różnorodnością ogólnych warunków gospodarczych istnieje znaczna różnorodność w zakresie działania komunalnych kas oszczędności, w stosunku ludności do tych kas i w stopniu rozpowszechnienia stosunków finansowych pomiędzy kasami oszczędności a ludnością. Weźmy pod uwagę chociażby różny okres, w którym komunalne kasy oszczędności działają w poszczególnych dzielnicach polskich. Wówczas gdy kasy województw południowych i zachodnich istnieją od całego szeregu lat, instytucje te w województwach centralnych i wschodnich są jeszcze instytucjami względnie nowemi, bo dopiero powojennemi. Poza tem duże znaczenie mają, ma się rozumieć, również warunki indywidualne, dotyczące organizacji i działalności poszczególnych kas. Dlatego też ogólna tendencja przejawiająca się we wkładach w komunalnych kasach oszczędności nie jest identyczną z tendencjami przejawiającemi się w poszczególnych województwach, a tembardziej w poszczególnych komunalnych kasach oszczędności. Koniecznem jest więc po zaznajomieniu się z ogólną tendencją, jaką wykazały wkłady w komunalnych kasach oszczędności, zbadać również tendencje przejawiające się przynajmniej w poszczególnych województwach, gdyż dane dla każdej kasy zosobna nie są publikowane i wskutek tego nie mogą być przez nas wykorzystane.

Ogólne zestawienie zmian, które zaszły we wkładach na książeczkach oszczędnościowych w komunalnych kasach oszczędności w ciągu 1931 r. i pięciu miesięcy roku bieżącego, wyrażone w odsetkach stanu wkładów w końcu miesiąca poprzedniego, przedstawia się jak następuje:

Zmiany procentowe stanu wkładów na książeczkach oszczędnościowych w porównaniu z miesiącem poprzednim.

Województwa	ROK 1931												ROK 1932				
	31. I	28. II	31. III	30. IV	31. V	30. VI	31. VII	31. VIII	30. IX	31. X	30. XI	31. XII	31. I	29. II	31. III	30. IV	31. V
Razem komunalne .	+ 3,9	+ 3,1	+ 3,1	+ 1,6	+1,5	+0,8	—4,2	—1,0	—0,8	—,24	—0,6	+1,2	+1,4	+1,0	+ 0,9	—0,7	—1,2
Kasy oszczędności:																	
M. st. Warszawa .	+ 3,6	+ 3,4	+ 4,2	+ 3,2	+4,0	+5,0	—7,1	—1,2	—1,3	—3,1	+0,4	+4,0	+3,2	+1,9	+ 0,6	—0,1	—2,0
Warszawa . . .	+ 9,4	+ 9,5	+ 3,9	+ 5,9	+1,2	+6,0	—1,4	—0,2	+0,6	—0,8	+1,9	+1,9	+3,8	+2,0	+ 3,4	+2,3	—0,6
Łódź	+12,1	+ 6,5	+10,8	+ 7,1	+4,7	+2,0	+0,1	+6,7	+5,3	—2,3	+6,1	+3,3	+4,0	+2,7	+ 4,2	+1,1	+1,2
Kielce	+ 1,0	+ 1,7	+ 2,5	+ 3,3	+2,1	—0,9	+0,5	+1,8	+0,5	—1,1	+1,3	+1,8	—0,9	+2,2	+ 0,3	—0,3	—0,6
Lublin	+ 2,0	+ 3,7	+ 3,3	+ 1,3	+2,8	+1,4	—1,4	—1,0	+1,4	—1,6	+0,5	+1,8	—2,7	—1,7	— 0,7	—2,8	—3,0
Białystok	+ 9,2	+ 4,6	+ 2,1	— 0,7	+1,0	+1,0	—2,3	+1,1	—4,4	—1,7	+3,2	+6,2	+1,9	—0,7	— 0,9	—0,3	—0,2
Wilno	+ 8,9	+10,7	+ 8,8	+ 3,5	+0,5	+2,0	—0,1	+0,6	—1,1	—6,6	+0,8	+2,3	+3,6	+2,0	— 2,0	—0,9	+1,9
Nowogródek . . .	+ 3,9	+ 6,5	+ 0,6	+ 1,4	+1,5	+0,2	—2,5	—1,4	—2,5	—6,2	—2,7	+0,0	+3,5	—3,0	+10,2	+1,5	—4,0
Polesie	+ 2,2	+ 3,2	+ 2,3	+10,5	+5,1	+1,0	—3,1	—0,4	+0,5	—0,4	+4,4	—0,6	—1,9	—3,3	—10,3	—2,7	+0,8
Wołyń	+ 0,2	+ 4,5	+ 2,7	— 1,1	+4,5	+1,4	—1,2	—4,5	+1,8	—3,7	—2,7	+6,3	+7,3	+1,7	— 1,9	—2,2	+0,7
Poznań	+ 3,1	+ 2,5	+ 4,7	+ 1,0	+0,0	—0,6	—0,3	—0,2	+0,1	—1,1	—0,6	—0,4	+2,2	+1,2	+ 0,5	—0,7	—0,8
Pomorze	+ 3,6	+ 1,2	+ 1,4	— 0,8	+0,7	+0,1	—1,3	—0,5	—0,7	—1,8	+0,3	+0,0	—0,5	+1,6	— 1,2	—3,1	—2,1
Śląsk	+ 3,8	+ 3,5	+ 4,1	+ 0,6	+2,9	—0,2	—4,6	+0,9	—0,7	—1,9	—2,6	+1,8	+0,3	+3,4	— 0,2	+0,1	—1,4
Kraków	+ 4,3	+ 2,9	+ 1,9	+ 2,2	+2,3	+1,8	—4,4	—3,2	—1,4	—3,4	—0,6	+1,4	+1,6	—0,2	+ 0,6	—1,3	—1,3
Lwów	+ 3,7	+ 2,9	+ 2,8	+ 1,0	+0,7	—1,2	—7,4	+0,4	—0,9	—2,3	—0,0	+0,1	+1,5	+0,3	+ 3,9	—0,4	—1,2
Stanisławów . . .	+ 2,4	+ 1,5	+ 0,6	+ 2,1	—4,2	+0,1	—5,0	—4,5	—2,2	—2,7	—1,9	+1,9	—1,9	—2,0	— 0,4	—1,2	—1,8
Tarnopol	+ 1,8	+ 4,8	+ 2,3	+ 1,8	+2,7	+0,6	—3,9	—4,2	—1,9	—2,7	—0,5	+0,2	+3,2	—0,1	+ 0,8	—0,5	+0,1

Liczba kas w poszczególnych województwach jest, ma się rozumieć, bardzo różnorodna: tak naprz. w mieście stołecznem Warszawie mamy jedną kasę, a w województwie poznańskiem 83. Również suma wkładów różni się w bardzo silnym stopniu: w województwie krakowskiem w dniu 31.V.1932 r. wkłady na książeczkach oszczędnościowych wynosiły 126.692.000 złotych, wówczas gdy w województwie nowogródzkiem 840.000 złotych [1]). Dlatego też ten sam odsetek zmiany stanu wkładów, ma się rozumieć, nie może oznaczać w poszczególnych województwach zmiany o jednakową sumę wkładów, ma różne znaczenie, jednakże będziemy traktowali w naszych rozważaniach oddzielne województwa jako jednostki równorzędne dla scharakteryzowania tendencyj przejawiających się we wkładach oszczędności w różnych częściach państwa.

Bardziej przejrzyste ujęcie zmian zaszłych w poszczególnych miesiącach, biorąc pod uwagę jedynie rodzaj i wysokość zmian, bez wymienienia województw, w których zmiany te zaszły, przedstawia się jak następuje:

Liczba województw, w których wkłady na książeczkach oszczędnościowych wzrosły lub spadły.

Miesiąc Rok	Wzrost o procent						Spadek o procent				
	12—10	10—8	6—8	4—6	2—4	0—2	0—2	2—4	4—6	6—8	10—12
1931											
I	1	3	—	2	7	4	—	—	—	—	—
II	2	—	2	2	8	3	—	—	—	—	—
III	1	1	—	3	8	4	—	—	—	—	—
IV	1	1	1	3	3	5	3	—	—	—	—
V	—	—	—	3	6	7	—	—	1	—	—
VI	—	—	—	2	—	11	4	—	—	—	—
VII	—	—	—	—	—	2	6	4	3	2	—
VIII	—	—	1	—	—	5	7	1	3	—	—
IX	—	—	—	1	—	6	7	2	1	—	—
X	—	—	—	—	—	—	8	7	—	2	—
XI	—	—	1	1	1	6	5	3	—	—	—
XII	—	—	2	—	3	10	2	—	—	—	—
1932											
I	—	—	1	—	7	4	4	1	—	—	—
II	—	—	—	—	3	7	5	2	—	—	—
III	1	—	—	1	2	5	7	—	—	—	1
IV	—	—	—	—	1	3	8	5	—	—	—
V	—	—	—	—	—	5	9	3	—	—	—

Stopa wzrostu wkładów w poszczególnych województwach w styczniu 1931 r. wykazuje bardzo znaczną różnorodność w natężeniu przyrostu: najwięcej województw miało przyrost od 2 — 4%, następnie od 0 — 2%, jednakże w jednem województwie przyrost wyniósł nawet od 10 — 12%.

W miesiącu lutym przyrost wkładów był naogół taki sam, bo chociaż zmniejszyła się liczba województw, w których przyrost wynosił od 0 — 2%, a zwiększyła się o jedno województwo grupa od 10 — 12%, to jednak zmniejszyła się z 3 do zera liczba województw, mających przyrost od 8 — 10%.

W marcu istniejąca różnorodność w przyroście wkładów pozostaje nadal, przyczem można stwierdzić lekkie zmniejszenie się liczby województw posiadających wysoki przyrost na korzyść województw posiadających mniejszy przyrost, jednakże we wszystkich województwach miesiąc marzec dał jeszcze przyrost wkładów.

W kwietniu w trzech województwach mamy spadek wkładów, coprawda niezbyt znaczny od 0 — 2%; najliczniejszą staje się grupa, w której przyrost wkładów wynosi od 0 — 2%, jednakże we wszystkich innych grupach również mamy pewne liczby; rozpiętość więc w zmianie wkładów jest w miesiącu kwietniu szczególnie silną.

W maju możemy stwierdzić znaczne ujednostajnienie zmian we wkładach w poszczególnych województwach. Poza jednem województwem, w którem wkłady spadły od 4 — 6% wszystkie pozostałe województwa znajdują się w trzech sąsiednich grupach: najliczniejszą jest grupa województw, w których wkłady wzrosły od 0 — 2%, następnie idzie grupa od 2 — 4% i grupa od 4 — 6%; ponad 6% wkłady nie wzrosły w żadnem województwie.

W czerwcu bardzo znaczną przewagę mają województwa, w których odsetek wzrostu wynosił od 0 — 2%, jednakże w czterech województwach mamy spadek od 0 — 2%. Specjalnie wyróżniają się w tym miesiącu dwa województwa, w których stwierdziliśmy wzrost wkładów od 4 — 6%.

W lipcu tylko w dwuch województwach mamy wzrost wkładów i to bardzo nieznaczny. We wszystkich innych stwierdziliśmy spadek, przyczem liczebność województw jest największą w grupie spadku najmniejszego od 0 — 2%, jednakże w dwuch województwach wkłady spadły nawet od 6 — 8%.

W sierpniu sytuacja się poprawia. Spadek wkładów mamy tylko w 11 województwach, przyczem względne znaczenie grupy 0 — 2% rośnie, a spadku od 6 — 8% wcale nie stwierdziliśmy. W pięciu województwach wkłady wykazały wzrost nieznaczny, nie przekraczający dwuch procent, a w jednym nawet bardzo poważny od 6 — 8%.

1) Obacz „Oszczędność" z dnia 30 czerwca 1932 r. Nr. 12, str. 156.

Nieznaczną dalszą poprawę wykazuje wrzesień, w którym liczba województw wykazujących zniżkę wkładów zmniejsza się, przyczem natężenie zniżki jest nieco słabsze.

Nadzwyczaj niepomyślnym był październik: był to skutek zmniejszenia zaufania do waluty i instytucyj kredytowych, wywołany przedewszystkiem spadkiem w końcu września kursu funta szterlingów. We wszystkich bez wyjątku województwach stwierdziliśmy zniżkę wkładów, w największej liczbie nieprzekraczającą 2%, jednakże w siedmiu województwach w wysokości od 2 — 4%, a w dwuch nawet od 6 — 8%.

Szybką poprawę wykazał listopad: liczba województw ze spadkiem stanu wkładów jest już mniejsza od liczby województw wykazujących wzrost wkładów, przyczem natężenie spadku wkładów nie przekracza 4%, a w pięciu województwach nawet 2%. W części województw mamy nawet dość znaczny wzrost, w jednym nawet od 6 — 8%, w listopadzie więc możemy stwierdzić dużą rozpiętość w przebiegu zmian wkładów oszczędności w poszczególnych województwach.

Grudzień wykazuje dalszą poprawę. Spadek i to nieznaczny, nieprzekraczający 2% mamy tylko w dwuch województwach, reszta wykazuje wzrost, coprawda niewielki, nieprzekraczający 2% w 10 województwach.

Jednakże już w styczniu 1932 r .możemy stwierdzić pogorszenie. Liczba województw, w których wkłady spadły wzrasta do pięciu, przyczem w jednym wkłady spadły od 2 — 4%. Coprawda w województwach które wykazały wzrost najliczniejszą jest grupa ze wzrostem od 2 — 4%, a nie od 0 — 2%, jak to miało miejsce w grudniu 1931 r.

Stan wkładów w lutym wykazuje dalsze pogorszenie, zwiększa się liczba województw, w których wkłady spadły i w województwach w których istniał nadal wzrost wkładów, przeważa, i to bardzo znacznie, grupa ze wzrostem od 0 — 2%.

W marcu liczba województw, w których wkłady spadły, zwiększa się o jedno województwo, przyczem w jednym województwie wkłady spadły nawet powyżej 10%, w województwach, wykazujących wzrost większe znaczenie mają grupy, w których wzrost przekroczył 2%, chociaż najliczebniejszą pozostaje grupa ze wzrostem od 0 — 2%.

W kwietniu następuje dalsze pogorszenie. Już w znacznej większości województw mamy spadek wkładów, przyczem w pięciu wynosi on od 2 — 4%. Województwa wykazujące wzrost mają przeważnie wzrost nieznaczny od 0 — 2% i tylko w jednem województwie od 2 — 4%.

Bardzo nieznaczną poprawę możemy stwierdzić w maju, w którym zmniejszyła się o jedno liczba województw, wykazujących spadek wkładów i zmalała przytem o dwa liczba województw, wykazujących spadek od 2 — 4%. W maju rozbieżność pomiędzy zmianami wkładów w poszczególnych województwach jest jedną z mniejszych ze wszystkich miesięcy, które obecnie rozważamy.

Z powyższych uwag możemy się przekonać, że przebieg zmian wkładów w oddzielnych miesiącach i województwach jest bardzo różnorodny w okresach względnie pomyślnych, jak naprz. początek roku 1931. W okresach raptownego pogorszenia się sytuacji, jak naprz. czerwiec, a szczególnie październik 1931 r., przyczyny ogólne wprowadzają pewne wyrównanie rozbieżności, jednakże i w tych okresach przebieg zmian wkładów nie jest jednakowy. Pewne zmniejszenie rozbieżności możemy stwierdzić w ostatnich miesiącach roku 1932, co wskazuje na zwiększenie znaczenia przyczyn ogólnych, ogólnego stanu gospodarczo - finansowego Polski.

Dla scharakteryzowania w sposób przejrzysty ruchu wkładów w poszczególnych województwach w ciągu omawianego okresu ustalmy dla każdego z nich liczbę miesięcy, w których wkłady wzrastały, oraz wahania tego wzrostu, podając wzrost maksymalny, oraz wzrost minimalny. Takie same dane podamy dla miesięcy, w których wkłady wykazywały spadek.

Zmiany w stanie wkładów na książeczkach oszczędnościowych w poszczególnych województwach.

Województwo	Przyrost			Spadek		
	Liczba mies.	Minim. %	Maksym. %	Liczba mies.	Minim. %	Maksym. %
Warszawa m. st.	11	0,4	5,0	6	0,1	7,1
Warszawa woj.	13	0,6	9,5	4	0,2	1,4
Łódź	16	0,1	10,8	1	2,3	2,3
Kielce	12	0,3	3,3	5	0,3	1,1
Lublin	9	0,5	3,7	8	0,7	3,0
Białystok	9	1,0	9,2	8	0,2	1,7
Wilno	12	0,5	10,7	5	0,1	6,6
Nowogródek	10	0,0	6,5	7	1,4	6,2
Polesie	9	0,8	10,5	8	0,4	10,3
Wołyń	10	0,2	7,3	7	1,1	3,7
Poznań	9	0,0	4,7	8	0,2	1,1
Pomorze	8	0,0	3,6	9	0,5	3,1
Śląsk	10	0,1	4,1	7	0,2	4,6
Kraków	9	0,6	4,3	8	0,2	4,4
Lwów	10	0,1	3,9	7	0,4	7,4
Stanisławów	6	0,1	2,1	11	0,4	5,1
Tarnopol	10	0,1	4,8	7	0,1	4,2

Wyjątkowe stanowisko zajmują komunalne kasy oszczędności województwa łódzkiego, w którem w ciągu 17 miesięcy wkłady wzrastały przez 16 miesięcy i jedynie w październiku, gdy wkłady malały we wszystkich bez wyjątku województwach, zmniejszyły się one również w województwie łódzkiem. W pozostałych województwach centralnych liczba miesięcy, w których wkłady rosły, jest również dość wysoka, szczególnie w województwie warszawskiem; jedynie województwa Lublin i Białystok mają mniejszą liczbę miesięcy, w których wkłady wykazały wzrost. W województwach wschodnich liczba miesięcy, w których wkłady wykazały wzrost, jest nieco mniejszą niż w województwach centralnych. Na tym samym mniej więcej poziomie znajdują się województwa południowe ,za wyjątkiem stanisławowskiego, w którem na ogólną liczbę 17 miesięcy tylko w 6 miesiącach wkłady wykazały wzrost, w pozostałych zaś spadek. Naogół najniższą liczbę miesięcy, w których wkłady wykazywały wzrost, mamy w województwach zachodnich.

Bardzo ważnem jest ustalenie, w jakiej mierze waha się stan wkładów. Z punktu widzenia instytucji

kredytowej, najbardziej pożądanym jest jednakowy wzrost wkładów z miesiąca na miesiąc. Pozwala to na ustalenie stałego planu działalności, co umożliwia systematyczną i celową lokatę otrzymywanych funduszy. Z tego punktu widzenia mniej pożądanym jest przyrost wkładów, wahający się z miesiąca na miesiąc w stopniu dość silnym. Całkiem niekorzystnem jest przekształcanie się w poszczególnych miesiącach wzrostu na spadek, przyczem, ma się rozumieć, spadek wkładów jest tem niebezpieczniejszy im większy odsetek stanu wynosi.

Przeglądając dane o maksymalnym wzroście wkładów w poszczególnych województwach, widzimy, że najwyższy przyrost mamy w województwie łódzkiem, następnie w województwie wileńskiem i poleskiem. We wszystkich tych województwach komunalne kasy oszczędności zostały względnie niedawno utworzone, dlatego też szybki przyrost może być tłomaczony rozszerzeniem klijenteli, która nie objęła jeszcze w sposób wyczerpujący możliwości, jakie leżą przed komunalnemi kasami oszczędności. Przypuszczenie to potwierdza względnie daleko niższy przyrost w województwach, w których kasy istnieją od dawna, a mianowicie w województwach południowych i zachodnich, chociaż i w dwuch województwach centralnych, kieleckiem i lubelskiem, maksymalny przyrost wkładów w ciągu badanego okresu również nie jest wysokim, wyróżnia się jednak bardzo znacznie od odsetek w pozostałych województwach tej dzielnicy.

Maksymalny spadek wkładów jest najwyższy w województwie poleskiem, następnie w województwie lwowskiem, m. st. Warszawie i województwach wileńskiem i nowogródzkiem. O ile stosunkowo wysoki odsetek maksymalnej obniżki wkładów w mieście Warszawie, przypadający na lipiec 1931 r. jest dla nas zrozumiały, gdyż w dużem mieście nastroje paniki łatwiej udzielają się szerokiej publiczności, to wysoki odsetek w województwach lwowskiem w lipcu 1931 r. i wileńskiem w październiku 1931 r., w których istniało szereg kas poza miastami wojewódzkiemi, jest mniej zrozumiały, szczególnie zaś dziwnym jest wysoki odsetek zniżki w województwie poleskiem, w marcu 1932 r., gdy nie było żadnych specjalnych warunków ogólnych do tak intensywnego wycofywania wkładów.

Dla scharakteryzowania rozpiętości w przyroście wkładów obliczymy różnice pomiędzy maksymalnym a minimalnym przyrostem, a dla scharakteryzowania intensywności wahań przyrostu i spadku łącznie, dodajmy do odsetka maksymalnego przyrostu odsetek maksymalnego spadku:

Intensywność wahań wkładów.

Województwo	Różnica przyrostu	Wysokość maksymalna przyrostu i spadku razem
Warszawa M.	4,6	12,1
Warszawa woj.	8,9	10,9
Łódź	10,7	11,1
Kielce	3,0	4,4
Lublin	3,2	6,7
Białystok	8,2	10,9
Wilno	10,2	17,3
Nowogródek	6,5	12,7
Polesie	9,7	20,8
Wołyń	7,2	11,0
Poznań	4,7	5,8
Pomorze	3,6	6,7
Śląsk	4,0	8,7
Kraków	3,7	8,7
Lwów	3,8	11,1
Stanisławów	2,0	7,1
Tarnopol	4,7	9,0

Największe wahania odsetka przyrostu są w województwie łódzkiem, wileńskiem, poleskiem, warszawskiem i wołyńskiem, w pozostałych województwach centralnych i wschodnich wyróżniają się województwa kieleckie i lubelskie niewielką różnicą wahania odsetka przyrostu. Naogół więc możemy powiedzieć, że najbardziej nierównomierny dopływ wkładów nawet w okresach ich wzrostu mamy w województwach centralnych i wschodnich. Największą równomierność ma województwo stanisławowskie, jednakże jak już wspominaliśmy, w województwie tem wkłady wzrastały tylko w ciągu sześciu miesięcy na ogólną liczbę 17 miesięcy przez nas analizowanych. Lecz i w pozostałych województwach południowych oraz w województwach zachodnich, wahania w przyroście wkładów są znacznie mniejsze niż w województwach centralnych i wschodnich.

Wahania wkładów biorąc pod uwagę przyrost i spadek są najsilniejsze w województwie poleskiem (20,8) i województwie wileńskiem (17,3), które wyróżniają się pod tym względem od wszystkich pozostałych województw, gdyż w następnem z kolei, m. st. Warszawie, liczba charakteryzująca nam intensywność wahań wkładów wynosi 12,1. Naogół w województwach centralnych skala wahań jest znaczna, wyjątek stanowi województwo kieleckie, w którem mamy najniższą liczbę ze wszystkich województw w Polsce, oraz w mniejszym stopniu województwo lubelskie, w którem skala wahań jest również niewielką. W woj. południowych skala wahań jest naogół daleko mniejszą niż w województwach centralnych, jednakże najniższy naogół poziom wahań mamy w województwach poznańskiem i pomorskiem. Z liczb tych możemy wnioskować, że najbardziej ostrożną powinna być administracja komunalnych kas oszczędności w województwach wschodnich, których stan wkładów ulega najsilniejszym zmianom, następnie w województwach centralnych.

Sprobujmy jeszcze ustalić stałość tendencyj wzrostu lub spadku w poszczególnych województwach drogą obliczenia, ile razy w ciągu 17 miesięcy wzrost przekształcał się na spadek i odwrotnie. Jeżeliby po miesiącu, w którym wkłady rosły regularnie następował miesiąc, w którym wkłady malały, a po tym ostatnim miesiąc, w którym wkłady rosły i t. d., to w ciągu 17 miesięcy mogłoby nastąpić 16 zmian tendencji. Czem więc większą będzie liczba zmian, tem tendencje będą bardziej niestałe.

Stałość tendencji.

Województwo	Liczba zmian tendencji
Warszawa m. st.	3
Warszawa woj.	5
Łódź	2
Kielce	7
Lublin	5
Białystok	7
Wilno	6
Nowogródek	5
Polesie	6
Wołyń	8
Poznań	5
Pomorze	6
Śląsk	7
Kraków	5
Lwów	5
Stanisławów	5
Tarnopol	7

W województwie wołyńskiem było 8 zmian tendencji w ciągu 17 miesięcy, w województwach kieleckiem, białostockiem, śląskiem i tarnopolskiem 7. Jak widzimy do tej grupy wchodzą województwa najróżnorodniejszego rodzaju. Najbardziej trwałą jest tendencja przejawiająca się w województwie łódzkiem, w którem uległa ona zmianom tylko dwa razy. Stałe tendencje ma również m. st. Warszawa.

Dr. J. Piekałkiewicz.

Nowy typ książeczki oszczędnościowej

Pomyślny rozwój komunalnej kasy oszczędności jest uzależniony od trzech podstawowych czynników, których godłem są:

Z a u f a n i e, O b s ł u g a, P r o p a g a n d a.

Prawa, jakie nadano k. k. o. a szczególnie pupilarne bezpieczeństwo wkładów oszczędnościowych, stanowią podstawę, ażeby społeczeństwo mogło odnosić się do k. k. o. z całkowitem zaufaniem i to bez zastrzeżeń. Rola ustawodawcy, po nadaniu praw i wykazaniu obowiązków, a tym samym ufundowaniu podstaw zaufania do k. k. o., wyczerpuje się i w dalszym ciągu polega tylko na opiece i nadzorowaniu.

Sam rozwój zaufania nie może więc zależeć ani od Państwa ani od konjunktury, a jedynie od osób, którym powierzono kierownictwo instytucji.

P r o p a g a n d a, dlaczego należy oszczędzać, a przedewszystkiem dlaczego należy składać oszczędności w komunalnej kasie oszczędności jest konieczną dla wspólnej korzyści zarówno dla wkładców, jako też dla k. k. o.

Z pism, które czytamy codziennie oraz na podstawie doświadczenia życiowego, przekonywujemy się, że jednak społeczeństwo nie jest należycie uświadomione o korzyściach, jakie daje składanie oszczędności, a przynajmniej chwilowo niepotrzebnej gotówki w k. k. o., ani o doniosłej roli, jaką mają spełniać nasze kasy. Czy np. nie czytamy codziennie o wypadkach rabunku i morderstw na tle przechowywania w domu setek a nawet i tysięcy złotych?

Bez z a u f a n i a do k. k. o. i bez p r o p a g a n d y idei oszczędności trudno sobie wyobrazić pomyślny rozwój instytucji.

Jednakże nie samo zaufanie, nie tylko zasoby kapitału instytucji, i nie tylko propaganda zapewnić mogą k. k. o. powodzenie, jeżeli istnieją niedomagania pod względem „o b s ł u g i“. Obsługa bowiem, jest tem ogniwem w łańcuchu, który łączy „z a u f a n i e“ z „p r o p a g a n d ą“; wiadomo zaś, że łańcuch jest tylko tak silny, jak jego najsłabsze ogniwo, zatem i rozwój może doznać zahamowania, jeżeli kwestja „o b s ł u g i“ będzie odsunięta na dalszą metę.

Celowy i równomierny wysiłek we wszystkich trzech kierunkach, jest konieczną podstawą dalszego pomyślnego rozwoju komunalnych kas oszczędności w Polsce. Z tego też powodu witamy z największem zadowoleniem projekt jednolitego typu książeczek oszczędnościowych, — gdyż wypełnia on lukę, jaka dotąd naogół istniała.

Jesteśmy świadomi tego, że przecież książeczka oszczędnościowa stanowi jedyne w i d o c z n e o g n i w o, które łączy wkładcę z daną instytucją. Jest to ów dokument wartościowy, który otrzymuje wkładca wzamian za złożone oszczędności kilku set a czasem i kilku tysięcy złotych. O ile lepszy będzie ten dokument — to ogniwo, tem więcej będzie on wiązał wkładcę z komunalną kasą oszczędności.

Nie oznacza to jednak, że odpowiednio wykonana książeczka oszczędnościowa już sama przez się miałaby wyczerpać kwestję obsługi.

Pod kątem widzenia b a n k o w e g o sprawa książeczki oszczędnościowej wydawać się może jako rzecz błaha. Jakie szkody ostatecznie może ponieść instytucja finansowa przez stosowanie książeczek nawet w najgorszem wykonaniu? Bezpośrednie straty materjalne ponosi rzadko kiedy.

Zdarzają się wypadki, że zmienia się imię właściciela książeczki ze szkodą dla pozostałych spadkobierców, (był taki wypadek na przeszło 120.000 zł.), zmieniono saldo w książeczce na 50.000 zł. w celu wykorzystania jej jako kaucję przy przetargu z bardzo dotkliwą stratą dla konkurentów i jednego z urzędów, oraz w. i. podobnych wypadków.

Odnośne instytucje finansowe, które emitowały te książeczki, nie poniosły z tego tytułu strat materjalnych. Bo ostatecznie cóż je mogło obchodzić, co się dzieje z książeczkami poza lokalem banku. Instytucje finansowe nie biorą na siebie ryzyka za fałszerstwa dokonane poza lokalem, gdyż wypłatę kapitału uskutecznia się na podstawie zapisów w księgach, jakie znajdują się w lokalu banku, wychodząc oczywista z założenia, że te zapisy są dokonane w sposób bezspornie poprawny.

O tem, jak ta pewność bezspornie poprawnych księgowań, a ściślej mówiąc niepewność, w rzeczywistości wygląda, dałoby się dużo opowiedzieć. W każdym razie ujawnienie popełnionego fałszerstwa poza

lokalem kasy oszczędności względnie banku, czy ono spowodowało komuś mniej lub więcej dotkliwą stratę, rzadko kiedy powoduje bezpośrednią szkodą materjalną samej instytucji. Rzecz inna, że ujawnienie takich fałszerstw i rozdmuchiwanie ich przez prasę powoduje pośrednie straty, przez zachwianie się zaufania do instytucji, której dokumenty, narzucone swej klijenteli, ułatwiają tego rodzaju manipulacje.

Zupełnie innego znaczenia nabiera książeczka oszczędnościowa, jeżeli rozpatrujemy tę sprawę pod kątem społecznym. Wtedy bowiem okazuje się, że nie istnieje tylko prawo „gromadzenia oszczędności", ale zarazem i obowiązek ochrony wkładców i posiadaczy takich książeczek przed fałszerstwami i przed pokusą ich dokonania na szkodę innych. Spryt i wysiłek takich ludzi niech się wyładuje w innym kierunku, ale zdaleka od książeczek oszczędnościowych komunalnych kas oszczędności, które w nagłówku nosić będą „Rzeczpospolita Polska".

Dochodzimy do przekonania, że projektowane rozporządzenie o jednolitym typie książeczek oszczędnościowych jest pod każdym względem przepojone troską władz miarodajnych o wzmocnienie podstaw dla dalszego rozwoju k. k. o. i o jaknajwiększe zabezpieczenie posiadaczy książeczek przed niedozwolonemi manipulacjami na wewnątrz i zewnątrz naszych instytucyj.

Przy szczegółowem rozważaniu projektowanego rozporządzenia, nasuwa się jeszcze cały szereg refleksji, niezależnie od wyczerpującego omówienia całokształtu tej sprawy w Czasopiśmie Kas Oszczędności z kwietnia i maja b. r.

1) Dlaczego książeczki oszczędnościowe wystawiane przez k. k. o. mają podlegać normalizacji? Kwestję tę umotywowano dostatecznie i nie nasuwa ona najmniejszych zastrzeżeń.

2) Treść w książeczkach oszczędnościowych: Bardzo cennym jest dwukrotny nagłówek „Rzeczpospolita Polska". Nagłówek ten nadaje książeczkom wyraźny charakter reprezentowania tej części majątku narodowego, jaką stanowią oszczędności obywateli. Dwukrotne zaznaczenie, że „Wkłady na tej książeczce posiadają charakter funduszów ulokowanych z bezpieczeństwem prawnem (pupilarnem) oraz wyraźne pouczenie wkładców o przyjmowaniu książeczek oszczędnościowych k. k. o. jako wadja, kaucje i t. d. jest bardzo celowe. W wyniku tego publiczność będzie korzystała z tych niezmiernie cennych uprawnień więcej niż dotąd, co może mieć tylko dodatni wpływ na rozwój kas.

Byłoby może jedynie wskazane użyć w miejsce słów „Do wiadomości" słowa „Pouczenie dla wkładców". Dobre jest również pozostawienie wolnego miejsca na dalsze uwagi, szczególnie na takie o znaczeniu lokalnem, jak: godziny urzędowania, nr .konta P. K. O., kwestja dopisywania procentów i t. p.

3) Stronice do księgowania: Rozporządzenie przewiduje tu zasadniczą zmianę a mianowicie umieszczenie całej pozycji na jednej niepodzielonej stronicy. Jest to najbardziej celowy sposób księgowania w dziale rachunków oszczędnościowych, znajdujący obecnie coraz to większe rozpowszechnienie. Wzgląd na bezspornie wyższy stopień zabezpieczenia księgowań, zarazem i podpisów przed ewent.. ich nadużywaniem, przemawia bezwzględnie za jednolitą stronicą. Za zachowaniem obecnie stosowanego sposobu księgowania na dwóch oddzielnych kartkach, nie przemawia właściwie nic innego, jak tylko przyzwyczajenie.

Na szczególną uwagę zasługuje przytem fakt, że jednolita stronica do księgowania pozycji wpływa na format książeczki.

Nowością jest również przymus do wypisywania pozostałości słowami. To oczywista nadaje książeczkom wyraźny charakter dokumentu. Bezsprzecznie lepiej i pewniej jest wypisywać saldo słowami. Czy wobec tego nie możnaby zaniechać wypisywania słowami sumy wpłat i wypłat? Wygoda przemawia za zaniechaniem, dokument zaś za wypisywaniem słownem.

Drugi wzór kartek do księgowań maszynowych jest pod każdym względem doskonałym. Umożliwia on stosowanie maszyn księgujących różnych modeli, jest bardzo wydajny co do ilości pozycji, dający przytem największe zabezpieczenie księgowań i ewidencję tychże. Rubryka na uwagi może być wykorzystana do każdorazowego uwidocznienia warunkowego stanu odsetek, co posiada doniosły wpływ moralny na posiadaczy książeczek.

Co do podziału rubryk nie wprowadzono właściwie zasadniczych zmian, gdyż pozostały one w takiem rozmieszczeniu, jakie praktyka uznała za dobre.

4) Format książeczki jest uwarunkowany przez stosowanie jednolitej stronicy do księgowania. Projektowany format jest poważny i dogodny. O rozmiarach takiej czy innej rzeczy możnaby prowadzić bardzo rozwlekłe dyskusje i w końcu nie dojść do zgody. Format jest celowy, poniekąd uwarunkowany, niema więc potrzeby temu się przeciwstawiać.

5) Oprawa książeczek doskonale odpowiada celowi, jakiemu te książeczki mają służyć. Projektowana oprawa pod względem trwałości i zabezpieczenia przed fałszerstwami oraz pod każdym innym względem przewyższa oprawę, przy której poszczególne kartki są szczepione drucikami.

6) Kolor okładki: Względy, jakie przemawiają za jednolitym kolorem okładki, a przytoczone w Nr. 5 Czasopisma Kas Oszczędności, są najzupełniej przekonywujące. Rzecz inna, że za różnokolorową okładką przemawiają a) względy prestiżowe zasobniejszych K. K. O., b) łatwiejsze odróżnienie książeczek dla wkładów złotowych od książeczek dla wkładów złotych w złocie, obcych walutach i t. p.

Względy te nie są małoznaczne, mogą jednak być zaspokojone w inny i dogodniejszy sposób np. przez stosowanie w różnych kolorach specjalnej siatki chemiczno graficznej, jaką przewiduje rozporządzenie dla zabezpieczenia księgowań w tych książeczkach. Należy zatem jednokolorowej okładce oddać bezwzględnie pierwszeństwo.

7) Kolor druku: na okładce i kartkach ma być druk czarny. Tutaj pewna dowolność w kolorze druku np. na okładkach nadruku złotego, byłaby bardzo pożądana.

8) Ilość kartek w książeczkach jest najzupełniej wystarczająca. Cała zawartość kartek w jednej książeczce można wykonać z jednego normalnego arkusza papieru. Wydajność książeczek — 60 wzgl. 120 pozycji — w jednym egzemplarzu jest

bardzo duża i przewyższa znacznie wydajność książeczek, jakie naogół obecnie są stosowane.

9) Gatunek papieru: Kwestja ta znalazła jaknajlepsze rozwiązanie. Gatunek papieru z odpowiednim znakiem wodnym a przeznaczonym tylko dla książeczek oszczędnościowych K. K. O. będzie się wobec tego zasadniczo różnił od wszelkich innych papierów, jakie znajdują się na rynku. Co do papieru i sposobu jego zabezpieczenia przyznać należy, że wybór jest niezmiernie trafny. Podniesie to książeczki oszczędnościowe komunalnych kas oszczędności samo przez się w szeregi wartościowych dokumentów.

10) Produkcja książeczek: Przy rozważaniu sprawy produkcji książeczek wyłania się jedyna i w dodatku drażliwa kwestja, mianowicie oddanie wyłącznej produkcji w jedne ręce.

Nie można zaprzeczyć, że jest nie tylko racjonalne ale wprost konieczne, ażeby papier dla książeczek pochodził z jednego źródła. Odrębną zaś sprawą jest druk i wykonanie książeczek. W tej sprawie można dokonać wyboru jedynie przez przeciwstawienie pro i contra, a zatem:

pro:	contra:
1 — jednolite prawa, z których te książeczki korzystają (bezpieczeństwo prawne — pupilarne). — książeczki są powołane do spełniania roli reprezentowania części majątku narodowego.	1 — odnośne postanowienie w projekcie rozporządzenia wychodzi poza ramy nakreślone rozporządzeniem z dn. 16.3. 1928 r. co jednak nie ma zasadniczego znaczenia, dla wprowadzenia takiego postanowienia.
3 — jednolite wykonanie i jednolite zabezpieczenie nakładów książeczek jest konieczne.	2 — obowiązek popierania przez K. K. O. miejscowego przemysłu drukarskiego i introligatorskiego, co jednak i obecnie nie jest przestrzegane przez kasy.
4 — korzystniejsza kalkulacja nawet dla małych nakładów książeczek.	
5 — łatwiejsze nadzorowanie i dogodniejsza kontrola nad produkcją książeczek.	
6 — specjalny gatunek papieru stanowi jedną z najcenniejszych cech książeczki i charakteryzuje ją w sposób najbardziej wyraźny jako dokument, który jest przeznaczony do obiegu poza komunalną kasą oszczędności. Należy zatem unikać, ażeby ten gatunek papieru znalazł się w wolnym obrocie, gdyż wtedy całe zabezpieczenie staje się iluzoryczne.	

Wzgląd na charakter książeczek oraz na zabezpieczenie ich przed fałszerstwami i nadużyciami, zgodnie zresztą z postulatami społecznemi i międzynarodowemi, przesądza sprawę — zdaje się najzupełniej — na oddanie produkcji książeczek oszczędnościowych dla komunalnych kas oszczędności w jedne i to bezwzględnie pewne ręce.

11) Termin wprowadzania książeczek w obieg jest przewidywany na 1 stycznia 1933 r. Znając zapowiedź w rozporządzeniu P. R. z dnia 16.III.1928 r. przeważająca liczba kas liczy się od dawna z wprowadzeniem w życie jednolitego typu książeczek oszczędnościowych.

Dłuższa zwłoka w wprowadzeniu nowego typu książeczek oszczędnościowych nie jest pożądaną, gdyż albo należy pozostawić zupełną swobodę w dalszem emitowaniu książeczek, albo też wprowadzić jaknajprędzej w życie jednolity typ książeczki dla wszystkich kas. Dalsza zwłoka bowiem naraża komunalne kasy oszczędności na zbyteczne wydatki, jeżeli wcześniej czy później znajdujące się w obiegu książeczki mają być zamienione na książeczki oszczędnościowe, odpowiadające przepisom. Zatamuje się wówczas wydatki na cele, które nie mogą przyczyniać się do rozwoju komunalnych kas oszczędności.

Obserwator.

Pięćdziesięciolecie istnienia K. K. O. pow. Krakowskiego

Nielada uroczystość obchodzi w roku bieżącym Komunalna Kasa Oszczędności pow. Krakowskiego; święci ona święto półwiekowej swej działalności, pięćdziesięciolecia pracy około budzenia pośród tamtejszej ludności zmysłu oszczędności, pracy nad podniesieniem dobrobytu materjalnego mieszkańców swego terytorjum.

K. K. O. pow. Krakowskiego powstała jako organizacja samorzutnie, bez współudziału czynnika administracyjnego. Mianowicie, celem ochrony chłopa przed szerzącą się lichwą, na skutek inicjatywy kilku obywateli, założono w r. 1876 stowarzyszenie pod nazwą Związek Zaliczkowy w Liszkach. Była to instytucja czysto handlowa, początkowo niczem nie związana z samorządem powiatowym. Dopiero gdy w kilka lat później, w związku z załamaniem się galicyjskich instytucyj kredytu włościańskiego, Krakowska Rada Powiatowa, pragnąc dać szerszą podstawę rozwojową wspomnianemu towarzystwu, aby w ten sposób pomóc włościaństwu decyduje się w roku 1882 na przejęcie Związku Zaliczkowego i odtąd Związek ten, po odpowiedniem zreorganizowaniu, działa jako Powiatowa Kasa Oszczędności, na podstawie regulatywu w sprawie tworzenia i organizacji kas oszczędności i nadzoru nad niemi z r. 1844. Przepisami temi, oraz opartym na nich statucie rządziła się Kasa do czasu wejścia w życie polskiego prawa o K. K. O. mieszczącego się w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dn. 13.IV.1927 r.

K. K. O. pow. Krakowskiego właściwie dwakroć

rozpoczynała swoją działalność; z chwilą jej założenia, oraz z chwilą stabilizacji naszej waluty, t. j. po roku 1923, w którym cały jej bilans sprowadza się do nieznacznych sum, prawie do zera.

W działalności swojej Kasa zwraca przedewszystkiem uwagę na gromadzenie wkładów oszczędnościowych, to też dział ten stale się rozwija, osiągając swoje maximum w roku 1911, kiedy stan wkładów oszczędnościowych w przeliczeniu na złote wynosił przeszło 45 milj. Od roku 1912 do 1917 zaznacza się stały spadek, chociaż bardzo nieznaczny a od r. 1918 linja wkładów chyli się raptownie ku dołowi, dochodząc w 1923 r. do sumy zł. 4.272 co wynosi niespełna 2% stanu z początku istnienia Kasy t. j. z r. 1882. Od chwili unormowania naszych stosunków pieniężnych następuje znowu stały z roku na rok wzrost wkładów. W roku ubiegłym, a więc w okresie bardzo ostrego kryzysu, wkłady w Kasie wzrosły o sumę przeszło 2 milj. zł. do kwoty zł. 18.814.400 zł. Jak z tego widać Kasa bynajmniej nie cierpi na brak zaufania, jednakże ten brak zaufania, jaki cechuje nasz rynek pieniężny i tu występuje, jeno w zmienionej formie, a mianowicie w postaci ucieczki od złotego do dolara. Począwszy od r. 1928 Kasa wprowadza do bilansu nową pozycję, wkładów dolarowych. Pozycja ta w ciągu trzech lat bardzo szybko rośnie zarówno w cyfrach bezwzględnych, jak też i w procentach do ogólnej sumy wkładów. Dopiero w roku ostatnim nastąpił pewien zwrot; o ile bowiem ogólna suma wkładów wzrosła o przeszło 2 milj. zł. to natomiast wkłady dolarowe zmalały o 132 tys. zł. Jest to przestroga dla naszych Kas przed niebezpieczeństwem jakie się kryje poza wkładami w walucie obcej; są one najbardziej czułe na wszelkie wstrząsy nie tylko na rynku krajowym, lecz i zagranicznym, nadzwyczaj płochliwe i dlatego należy ich w miarę możności unikać. Należy nadmienić, że dla wkładów w walucie dolarowej, Kasa ma równoważnik po stronie aktywnej bilansu (pożyczki i lokaty dolarowe) co ją zabezpiecza przed ewentualnemi stratami, jakie mogłaby spowodować zwyżka kursu dolara.

W polityce lokacyjnej Kasa dąży, aby jak największa część powierzonych jej funduszów była zabezpieczona pupilarnie; z tego też względu największą pozycją po stronie czynnej bilansu Kasy przez cały czas jej istnienia są pożyczki hipoteczne, kredyt zaś wekslowy schodzi na plan dalszy. Rozumie się, że i przy wekslach Kasa postępuje bardzo ostrożnie, to też dzięki temu portfel protestów stosunkowo jest nieznaczny. W końcu roku ubiegłego stan pożyczek wekslowych wynosił 6.352 tys. podczas gdy weksle zaskarżone stanowiły zaledwie 96,5 tys. zł. t. j. 1.52% sumy weksli. Stosunek ten wyjątkowo w roku ubiegłym był tak wysoki; normalnie wynosi nie cały 1%.

Jak w dziale wkładów, tak i w dziale pożyczek wojna i dewaluacja pieniądza wycisnęły swe piętno. Z sumy zł. 32 milj. w roku 1914 pożyczki hipoteczne spadają w roku 1919 do zł. 1.055 tys. zł. a w roku 1923 do 10 zł. (wyraźnie dziesięć złotych). Poczynając od r. 1924 pożyczki hipoteczne znowu wzrastają, osiągając z końcem roku ubiegłego cyfrę zł. 10.424.358 zł. Podobnie ma się rzecz z pożyczkami wekslowemi, tylko, że tu spadek rozpoczął się już wcześniej, a mianowicie od r. 1911. W roku tym portfel wekslowy wyraża się sumą zł. 7.536 tys., podczas gdy w r. 1914 — 4.521 tys.zł., w r. 1918 — 1.114 tys. zł., a w r. 1923— 4.475 zł. Poczynając od 1924 r. pożyczki wekslowe stale, chociaż nie w tym tempie co hipoteczne, wzrastają do sumy zł. 6.352 tys. na dzień 31 grudnia r. ub.

W swej polityce kredytowej Kasa dąży do sprawiedliwego podziału swych funduszów między miasto i wieś. W specjalną jednak opiekę, od początku swego istnienia wzięła drobne rolnictwo, przychodząc mu z pomocą w drodze długoterminowego kredytu hipotecznego, najbardziej dla wsi dogodnego, czy też w postaci krótkoterminowego kredytu wekslowego. Ta ostatnia forma kredytu, jest jakby doraźną pomocą dla rolnika; najczęściej kredyt wekslowy Kasa konwertuje na długoterminowy. Dzięki aktywności Kasy, lichwa we wsi powiatu krakowskiego nigdy nie osiągnęła tych rozmiarów co na innych terenach. Według obliczeń Kasy, a nie mamy powodu do powątpiewania w prawdziwość podawanych przez nią cyfr, na ogólne zadłużenie włościan powiatu Krakowskiego, 80% przypada na zadłużenie w K. K. O. A jeśli się weźmie pod uwagę pomoc pośrednią Kasy, w formie dyskontowania weksli włościańskich spółdzielniom rolniczym, powyżej podany stosunek okaże się jeszcze większym. Ogólna kwota pożyczek hipotecznych włościan powiatu Krakowskiego na dz. 31 grudnia r. ub. wynosiła zł. 4.971.429, wekslowych zaś 1.535.742, razem więc zł. 6.507.171.

Dla uczczenia swego święta Komunalna Kasa Oszczędności pow. Krakowskiego wydała bardzo ładną co do formy, a bogatą w treści „Księgę pamiątkową". Pomijając jej walory zewnętrzne, księga ta ma i powinna mieć dla Kas naszych poważne znaczenie; jest ona tym drogowskazem, wskazującym kierunek po którym Kasy winny w swej działalności postępować, wskazówką, jak należy powierzonemi administrować funduszami. Z drugiej strony, księga ta jest ostrzeżeniem przed dokonywaniem eksperymentów z naszą walutą. Kasy, mając taki dokument w ręku, powinny bezwzględnie oprzeć się wszelkim zakusom inflacyjnym; nie powinny one dopuścić w interesie własnym, swoich wkładców, którzy je obdarzają swem zaufaniem, oraz w interesie gospodarstwa narodowego, aby mrówcza praca długich lat w ciągu krótkiego czasu poszła na marne.

W.

Notatki i uwagi

O uczciwą propagandę.

Jakie ma znaczenie reklama dla przedsiębiorstwa handlowego, a finansowego w szczególności, o tem rozwodzić się byłoby rzeczą najzupełniej zbyteczną; wyniki jej bowiem mówią same za siebie. Każda jednak reklama powinna mieć swe granice. Granicami temi jest interes i dobre imię drugiego przedsiębiorstwa. Zapewne, że reklama jednając klientelę jednemu przedsiębiorstwu, odrywa ją od innych a tem samem powoduje dla nich pewien uszczerbek majątkowy. Jest to jednak zło konieczne nie dające się uniknąć przy ograniczonym popycie i wolnokonkurencyjnej organizacji gospodarczej.

W dziedzinie oszczędności każda propaganda jest zdrową i pożyteczną, o ile ma na celu pokonanie tezauryzacji, lubieżnego wprost stosunku do złotego krążka, czy szeleszczącego papierka, zjednanie dla obrotu gospodarczego pieczołowicie w schówkach przechowywanych bezprodukcyjnie pieniędzy. Traci jednak ten charakter o ile odbywa się kosztem zaufania do innych instytucyj finansowych. Taka propaganda mijałaby się zupełnie z celem; podrywałaby ona wiarę w trwałość i solidność wszelkich, chociażby na najbardziej zdrowych zasadach opartych instytucyj, a więc i do tej, która w tak nieszczęśliwy probowała się reklamować sposób. Niestety trzeba przyznać, że zarówno u nas, jak i zagranicą ba, zdawałoby się, tak oczywista prawda bywała częstokroć zapoznawana. To też z wielkiem uznaniem należy powitać uchwałę centralnej komisji kredytowej w Niemczech (złożonej z przedstawicieli wszelkich instytucyj pieniężno - kredytowych, a między innemi i kas oszczędności), która zakazuje używania w pismach i wszelkich publikacjach używania porównań i zestawień jednej instytucji z drugą, mogących wywołać w szerokiej publiczności przeświadczenie, że bezpieczeństwo funduszów ulokowanych w porównywanej instytucji jest pod znakiem zapytania.

Długi państwowe.

Szósty specjalny zeszyt wydawanych przez Główny Urząd Statystyczny „Wiadomości statystycznych“, między innemi zawiera zestawienie długów Państwa Polskiego według stanu na dzień 1 stycznia r. b. Globalna suma zadłużenia naszego skarbu w porównaniu z rokiem ub. wzrosła o 615 milj. zł. do 5.028.484 tys. zł. Przyrost ten prawie całkowicie przypada na długi zagraniczne i pożyczkę francuską zaciągniętą na budowę kolei Śląsk — Gdynia, oraz pożyczkę otrzymaną od trustu Kreugera.

W dziale pożyczek wewnętrznych, wyrażających się sumą zł. 458.646 tys. największą pozycję stanowią długi obligacyjne, które wynoszą zł. 438.518 tys. Są to następujące pożyczki:

5% konwersyjna z 1924 r.	zł. 208.908 tys.
10% kolejowa z 1924 r. (we fr. zł.)	„ 33.798 „
4% premjowa z 1931 r. (ser. III — w dol.)	„ 60.994 „
5% konwersyjna kolejowa z 1926 r.	„ 19.587 „
4% inwestycyjna z 1928 r.	„ 33.819 „
5% renta ziemska	„ 21.808 „
3% premj. budowlana z 1930 r.	„ 50.000 „
pozostałość pożyczek podlegających spłacie	„ 9.604 „

Drugą pozycję w tym dziale stanowi gotówkowy bezprocentowy kredyt Skarbu Państwa w Banku Polskim — zł. 20.000 tys. Jak wiadomo dotychczas Skarb Państwa mógł korzystać w instytucji emisyjnej z kredytu do wysokości zł. 50.000. Wprowadzona zaś na ostatniem Walnem Zgromadzeniu Akcjonarjuszy Banku poprawka do statutu zezwala na zadłużenie się Państwa do wysokości zł. 100 milj.

Trzecią i ostatnią, nieznaczną zresztą, pozycję stanowią bony i bilety skarbowe — zł. 128 tys.

Nasze długi zagraniczne wynoszą zł. 4.569.838 tys. (stan na 1.I.31 — zł. 3.992.596 tys.) i dadzą się podzielić na cztery działy: a) pożyczki emisyjne; b) zadłużenie wobec rządów państw obcych; c) zadłużenie w zagranicznych instytucjach prywatnych, oraz d) długi polikwidacyjne.

Pożyczki emisyjne, wynoszące zł. 1.079.842 tys. obejmują: 6% amerykańską zł. 174.489 tys. zaciągniętą w 1920 r. u Polaków zamieszkałych w Stanach Zjedn. A. P. na wydatki związane z prowadzeniem wojny z Rosją Sowiecką; 7% włoską z 1924 r. — zł. 143.592 tys. zabezpieczoną na majątku i dochodach Państw. Monopolu Tytuniowego; 8% amerykańską — zł. 224.635 tys. zaciągniętą w związku z przeprowadzoną w r. 1925 reformą walutową, za pośrednictwem banku Dillon Read et Co. oraz 7% stabilizacyjną z 1927 r. — zł. 537.126 tys.

Zadłużenie Polski wobec rządów państw obcych wynosi zł. 2.876.683 tys., z czego blisko połowa, bo aż 1.838.028 tys. zł. przypada na Stany Zjednoczone A. P., na Francję — zł. 802.998 tys., Anglję — zł. 141.932 tys., na inne zaś państwa — 93.724 tys. zł.

Największy dług Polski, a mianowicie wobec Stanów Zjednoczonych A. P. powstał w sposób identyczny, jak i długi innych państw sojuszniczych w czasie wojny, t. j. z tytułu zakupów, przedewszystkiem produktów spożywczych, a następnie innych towarów, oraz związanych z temi zakupami frachtów lądowych i morskich. Dług ten na mocy układu waszyngtońskiego podpisanego dn. 14 listopada 1924 r. został skonsolidowany i rozłożony na 62 raty, płatne 15 grudnia każdego roku (ostatnia rata 9.000.— tys. dol. płatna w 1984 r.). Oprocentowanie tego długu wynosi 3½% w stos. roczn., przyczem odsetki są płatne co pół roku: 15 czerwca i 15 grudnia.

Zadłużenie Panstwa w zagranicznych instytucjach prywatnych wynosi zł. 288.514 tys.; jest to pożyczka zapałczana udzielona przez koncern Kreugera. Wreszcie długi polikwidacyjne, powstałe z tytułu sukcesji po dawnej monarchji austro-węgierskiej wynoszą zł. 324.799 tys.

Jak z powyższego widać zadłużenie Państwa Polskiego nie jest wygórowane i przy naszym majątku narodowym możemy sobie na daleko wyższe pozwolić. Cóż znaczy kwota pięciu miljardów zł. wobec zawrotnych długów państw zagranicznych. Francja np. winna jest jednym tylko Stanom Zjednoczonym przeszło 34 miljardów zł., a Anglja tymże samym Stanom ponad 39 miljardów złotych, a przecież państwa te posiadają kolosalne zadłużenie wewnętrzne. W budżetowym roku 1931/32 wydatkowano na spłatę długów 242 milj. zł., a więc niecałe 10% ogółu rzeczywistych wydatków, co jest kwotą stosunkowo niewielką. Polska wywiązywała i wywiązuje się należycie z zaciągniętych zobowiązań, zdobywając sobie opinję solidnego płatnika, czego przecież nie o wszystkich państwach można powiedzieć. Słyszeliśmy niedawno, że Węgry nie tylko zawiesiły spłatę swoich długów, lecz nawet nie honorują kuponów od swych obligacyj, a gorszący ten przykład, znalazł zastosowanie i w innych państwach (Grecja, Bułgarja). Jednakże długów tych nie należy lekceważyć. Z tytułu długów państwowych przypada na głowę ludności przeciętnie po 157 zł. co jak na nasze stosunki, jest kwotą znaczną. W dodatku trzeba brać pod uwagę, że są to przeważnie długi zagraniczne, a spłata ich musi ujemnie oddziaływać na nasz bilans płatniczy. Stosunek długów wewnętrznych do zagranicznych przedstawia się mniej więcej, jak 1 : 10. Jest to stosunek bardzo charakterystyczny; w państwach zachodniej Europy, a nawet w małej Hiszpanji, czy Czechosłowacji, sytuacja przedstawia się wręcz odmiennie. Jest to przejaw braku wewnętrznego kapitału — z jednej, a przykrego faktu, braku zaufania — z drugiej strony. Niestety musimy to sobie z przykrością powiedzieć, że Państwo nasze cieszy się większem zaufaniem u zagranicy, niż u własnych swych obywateli, którzy wolą swe fundusze lokować zagranicą mniej rentownie, a niejednokrotnie z mniejszem bezpieczeństwem. Ten brak zaufania widoczny jest również i w tem, że niektóre pożyczki (10% kolejowa i dolarowa) opiewają na waluty obce, jak franki złote, czy dolary, a nie na naszą walutę, która wykazała i nadal wykazuje tyle, godnej naprawdę większej uwagi, stałości.

Wiadomości bieżące

KRONIKA KRAJOWA.

Uposażenie pracowników komunalnych kas oszczędności.

W związku z ostatnią 10% obniżką poborów pracowników państwowych z dniem 1 czerwca r. b. oraz uposażeń pracowników komunalnych powstały na terenie poszczególnych województw wątpliwości, czy powyższa obniżka ma zastosowanie również do pracowników komunalnych kas oszczędności.

Ponieważ sprawy tej bliżej nie wyjaśniło pismo okólne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 21 czerwca r. b. L. SS. 83/20/1, omawiające wspomnianą 10% obniżkę płac, przeto niektórzy wojewodowie zwrócili się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z zapytaniem, czy powołane wyżej zarządzenia powinny być zastosowane do pracowników komunalnych kas oszczędności.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w pismach do dwuch wojewodów specjalnie tą sprawą zainteresowanych, z lipca r. b. L. SS. 83/20/3 i z sierpnia r. b. L. SS. 83/29/1 wyjaśniło, co następuje:

Przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 13 grudnia 1924 r (Dz. U. R. P. Nr. 118 poz. 1073) znowelizowane ustawą z dnia 15 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 33 poz. 345) nie **mają zastosowania** do pracowników komunalnych kas oszczędności. Komunalne kasy oszczędności nie są bowiem związkami komunalnemi, do których stosują się przepisy wspomnianego rozporządzenia, lecz zupełnie odrębnemi, posiadającemi zgodnie z art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. R. P. Nr. 38 poz. 339) własną osobowość prawną.

Określenie komunalnych kas oszczędności, jako „zakładów komunalnych" przez cytowane wyżej rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. nie zmienia istoty rzeczy, bowiem komunalne kasy oszczędności nie mogą być uważane za zakłady powiatowych związków komunalnych względnie gmin miejskich, a przeto postanowienie, zawarte w ustępie ostatnim § 3-go cytowanego na wstępie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 30 grudnia 1924 r. nie może być do rzeczonych kas zastosowane.

Wysokość poborów pracowników komunalnych kas oszczędności zależy od umowy danego pracownika z odnośnym organem kasy, zmiana zaś warunków umowy może nastąpić na zasadach przepisów prawa cywilnego przy zastosowaniu postanowień Prezydenta Rzplitej o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 323) oraz pracowników fizycznych (Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 324).

A zatem ostatnio wprowadzona 10% obniżka uposażeń pracowników komunalnych nie ma automatycznego zastosowania do pracowników komunalnych kas oszczędności.

W analogicznej sprawie zabierał już głos na łamach „Oszczędności" (Nr. 17 z 1931 r.) p. Es.

W sprawie komisyj, przewidzianych w ustawie z dnia 12 marca 1932 r. o ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań obciążających gospodarstwa rolne. (Dz. U. R. P. Nr. 25 poz. 221).

W n-rze 50 Dz. U. R. P. z 21.VI r. b. ogłoszone zostało pod poz. 472 rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Ministra Reform Rolnych z dnia 6 czerwca 1932 r., na zasadzie którego opinje co do potrzeby i celowości zamierzonej parcelacji wydawać będzie w każdem województwie komisja specjalna nosząca nazwę: „Wojewódzki Komitet do spraw finansowo-rolnych".

W skład Komitetu wchodzą:

a) wojewoda lub wyznaczony przez niego zastępca jako przewodniczący,

b) przedstawiciel Ministra Sprawiedliwości,

c) prezes izby skarbowej,

d) prezes okręgowego urzędu ziemskiego,

e) przedstawiciel wojewódzkiego wydziału rolnictwa,

f) przedstawiciel oddziału Banku Polskiego,

g) przedstawiciel oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego,

h) przedstawiciel oddziału Państwowego Banku Rolnego,

i) po jednym przedstawicielu od trzech innych publicznych, prywatnych i spółdzielczych instytucyj finansowych, wyznaczanych przez wojewodę,

j) przedstawiciel izby przemysłowo - handlowej,

k) czterech przedstawicieli organizacyj rolniczych, wyznaczanych dla każdego województwa przez Ministra Rolnictwa.

Organem wykonawczym Komitetu jest biuro Komitetu, na którego czele stoi sekretarz powołany przez wojewodę z pośród osób nie wchodzących w skład Komitetu.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Ulgi przy spłacie pożyczek meljoracyjnych.

W Nr. 68 Dziennika Ustaw ogłoszono rozporządzenie ministra Rolnictwa i Reform Rolnych wydane w porozumieniu z ministrem Skabu w sprawie ulg przy spłacie niektórych należności funduszu obrotowego reformy rolnej. Zgodnie z tem rozporządzeniem przy spłacie należności z tytułu pożyczek udzielonych z Państwowego Funduszu Kredytu na meljoracje rolne, stosowane będą następujące ulgi: Egzekucje należności płatnych przed 1 stycznia 1932 r. a nieuiszczonych do dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, wstrzymuje się do dnia 1 października 1932 r. Państwowy Bank Rolny może zarządzić dalsze wstrzymanie egzekucji tych należności najdalej do 1 października 1934 r., jednak tylko w odniesieniu do tych dłużników, którzy nie będą zalegać z uiszczeniem rat, przypadających z tytułu tej samej należności w latach 1932, 1933 i 1934. Oprocentowanie należności z tytułu pożyczek udzielonych z Państwowego Funduszu Kredytu na meljoracje rolne w ratach płatnych w r. 1932 obniża się o 1 proc. w stosunku rocznym.

Okres spłaty tych pożyczek może być na skutek podań dłużników przedłużony, nie więcej jednak niż o trzy lata, przytem przedłużenie okresu spłaty nie ma wpływu na ustalony przy udzieleniu pożyczki termin płatności pierwszej raty pożyczki. Niezależnie od tego ostatniego postanowienia, Państwowy Bank Rolny może odraczać termin płatności poszczególnych rat pożyczek w wypadkach klęsk żywiołowych lub nieurodzaju oraz w wypadkach wyjątkowych , w których stwierdzone zostanie, że dłużnik z wykonanych meljoracji nie odniósł przewidywanych korzyści.

Kredyty dla rolnictwa.

Według ostatnich obliczeń Państwowego Banku Rolnego z 1931 r. ogólna suma zadłużenia długoterminowego średniego i drobnego rolnictwa w instytucjach publicznych wynosiła około złotych 930 miljonów, średnio — i krótko terminowego — blisko pół miljarda zł. Kredyt krótko i średnio - terminowy został rozprowadzony w wysokości zł. 300 miljonów przez organizacje spółdzielcze, w wysokości 115 milj. przez ko-

munalne kasy, w wysokości 27 miljonów przez kasy gminne —reszta przez P. B. R. bezpośrednio.

W sprawie kredytów w Państwowym Banku Rolnym.

Z końcem maja Zarząd Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie specjalnie zastanawiał się nad sprawą kredytów w Państwowym Banku Rolnym w celu przedłożenia swych postulatów Ministerstwu Skarbu.

Przyjęto następujące wnioski:

a) Kredyt dotychczasowy: Wszystkie reszty dotychczasowych kredytów Państw. Banku Rolnego należałoby skomasować i przeterminować na 5-letni czasokres spłaty, z tem, że bieg terminów ratalnych rozpocznie się dopiero z końcem 1932 r. Odsetki od tych kredytów winien P. B. R. obniżyć do 4% pa, a najwyżej do 5% pa, o ile oczywiście są obecnie wyższe odsetki stosowane.

b) Kredyt nowy: 1) Charakter kredytu jak dotychczas, t. zn. udzielany przez P. B. Rol. kredyt rozprowadzany zostaje przez Kasy. Rola Kas winna się ograniczyć do rozprowadzania pożyczek na propozycje fachowych komisyj z tem, że Kasy nie biorą na siebie żadnej odpowiedzialności za spłatę pożyczek przez Kasy rozprowadzonych. Materjał wekslowy Kasa ma złożyć w P. B. Rol. Rola Kasy ograniczyłaby się do czynności inkasowej, wzmożonej prolongowaniem pożyczek w czasie i w granicach przez P. B. Rol. oznaczonych. Za taką czynność miałaby Kasa otrzymywać 1½% prowizji.

2) Charakter kredytu o pełnej odpowiedzialności Kasy za ten kredyt. Kasa przyjmuje kredyt P. B. Rol. na pewien przez ten Bank oznaczony cel i udzielać będzie pożyczek po wysłuchaniu opinji fachowych — o ile chodzi o kredyty celowe — jednak opinja ta nie będzie wiążąca dla Kasy, tak co do przyznawania, jak i wysokości pożyczek, a tylko jej własna ocena wartości kredytowej petenta. Kasa zabezpieczy P. B. Rol. wekslem kaucyjnym żyrowanym przez Związek poręczający — zaś weksle pożyczkobiorców są własnością Kasy, która przechowuje je w własnym portfelu. Za spłatę tej formy kredytu odpowiada Kasa w zupełności, a P. B. Rol. przyzna margę nie niższą od 3%.

Kredyty dyskontowe.

Stan kredytu, udzielonego w formie dyskonta weksli przez Bank Polski, P. K. O., banki państwowe i banki akcyjne w ogólnym efekcie prawie, że się nie zmienił; w poszczególnych instytucjach kredytowych dyskonto przedstawia się różnie, a mianowicie:

Stan dyskonta weksli w Banku Polskim na dzień 1 lipca wynosi 671 milj. zł., wobec 638 milj. zł. na 1 czerwca i 633 milj. zł. na 1 maja. Widzimy poważny wzrost portfelu wekslowego w Banku Polskim.

Stan dyskonta w P. K. O. nie zmienił się i na 1 lipca wynosi 12 milj. zł., wobec 12 milj. zł. na 1 czerwca i 13 milj. zł. na 1 maja.

Portfel wekslowy Banku Gospodarstwa Krajowego na 1 lipca wynosi 155 milj zł., gdy na 1 czerwca wynosił 148 milj. zł., a na 1 maja — 155 milj. zł. Widzimy więc wzrost portfelu w B. G. K. Dyskonto jednak należy zmniejszyć o wartość redyskonta, które na 1 lipca wyraża się liczbą 88 milj. zł., gdy na 1 czerwca wynosiło 84 milj. zł., a na 1 maja — 80 milj. zł.

Stan dyskonta w Państwowym Banku Rolnym na dzień 1 lipca wynosi 119 milj zł., gdy na 1 czerwca wynosiło 109 milj. zł., a na 1 maja — 116 milj. zł. Widzimy zatem wzrost dyskonta weksli w tym banku, które należy zmniejszyć o wartość redyskonta. Redyskonto na dzień 1 lipca wynosi 109 milj. zł., gdy na 1 czerwca wynosiło 102 milj. zł., a na 1 maja wynosiło 105 milj. zł. Widzimy, że dyskonto w P. B. R. oparte jest prawie wyłącznie na redyskoncie.

We wszystkich bankach akcyjnych i 5 największych domach bankowych stan dyskonta wynosi na 1 lipca — 459 milj zł., gdy na 1 czerwca wynosił 515 milj. zł., a na 1 maja — 531 milj. zł. Redyskonto w tychże bankach na 1 lipca wynosi 250 milj. zł., gdy na 1 czerwca wynosiło 240 milj. zł., a na 1 maja 245 milj. zł. Widzimy więc skurczanie się kredytów dyskontowych mimo wzrostu redyskonta.

Uogólniając kwestję dyskonta, po dodaniu dyskonta w bankach państwowych i w bankach akcyjnych na 1 lipca wychodzimy na sumę 733 milj. zł., gdy na 1 czerwca wynosiło 772 milj. zł., a na 1 maja wynosiło 802 milj. zł. Z tych sum redyskonto na 1 lipca wynosi 447 milj. zł., gdy na 1 czerwca wynosiło 426 milj. zł., a na 1 maja — 430 milj. zł. Dyskonto w Banku Polskim i P. K. O. łącznie na 1 lipca stanowi 683 milj. zł., gdy na 1 czerwca wynosiło 650 milj. zł., a na 1 maja — 646 milj. zł.

Przelew depozytów sądowych do P. K. O.

Ponieważ na terenie działalności małopolskich Kas zdarzyły się wypadki, że Sądy wypowiedziały swe depozyty gotówkowe złożone w Kasach, podajemy poniżej odpis pisma M. S. z 22 kwietnia 1932 r. Nr. D. II 1091/32 do wiadomości zainteresowanych Kas, by w danym wypadku z niego mogły skorzystać.

„Co się tyczy depozytów sądowych Ministerstwo Skarbu zwraca się ponownie do Pocztowej Kasy Oszczędności oraz do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z odpowiadającem postulatom Komunalnych Kas Oszczędności przedstawieniem sprawy. Ministerstwo Skarbu pragnie jednakże zaznaczyć, że parokrotnie sprawa depozytów sądowych była z Pocztową Kasą Oszczędności omawiana i Ministerstwo Skarbu ma zapewnienie, iż żadna presja na przenoszenie depozytów nie będzie na Sądy wywierana. Kierownik Departamentu (Wł. Baczyński)".

Wkłady i kredyty banków akcyjnych.

Wkłady we wszystkich bankach akcyjnych i 5 największych domach bankowych w dalszym ciągu uległy skurczeniu się.

Wkłady terminowe zmalały, a mianowicie stan wkładów na 1 lipca wynosi 233 milj. zł., gdy na 1 czerwca wynosił 242 milj. zł., a na 1 maja — 247 milj. zł. Stan wkładów przed rokiem t. j. na 1 lipca 1931 r. wynosił 369 milj. zł.

Wkłady a vista również zmalały, na 1 lipca wynoszą 223 milj. zł., gdy na 1 czerwca wynosiły 227 milj. zł., a na 1 maja — 231 milj. zł. Stan wkładów przed rokiem t. j. na 1 lipca 1931 r. wynosił 339 milj. zł.

Salda kredytowe na rachunkach bieżących zmalały i na 1 lipca wyrażają się liczbą 178 milj. zł.. gdy na 1 czerwca wynosiły 186 milj. zł., a na 1 maja — 198 milj. zł. Przed rokiem t. j. na 1 lipca 1931 r. salda kredytowe wynosiły 238 milj. zł.

W związku z odpływem wkładów musiały się również zmniejszyć kredyty banków.

Stan kredytu krótkoterminowego na 1 lipca wynosi 1112 milj. zł.. gdy na 1 czerwca wynosił 1179 milj. zł., a na

1 maja — 1214 milj. zł. Kredyt rozpada się na poszczególne pozycje:

Dyskonto weksli na 1 lipca wynosi 459 milj. zł., gdy na 1 czerwca wynosiło 515 milj. zł., a na 1 maja wynosiło 531 milj. zł.

Rachunek otwartego kredytu na 1 lipca wyraża się liczbą 597 milj. zł., gdy na 1 czerwca wynosił 608 milj. zł., a na 1 maja — 628 milj. zł.

Pożyczki terminowe zamykają się liczbą na 1 lipca i 1 czerwca 56 milj. zł., gdy na 1 maja wynoszą 55 milj. zł.

Przed rokiem, t. j. na 1 lipca 1931 roku stan kredytów przedstawiał się następująco: dyskonto weksli — 736 milj. zł., otwarty kredyt — 792 milj. zł., pożyczki terminowe — 58 milj. zł., łącznie więc kredyt krótkoterminowy wynosił 1586 milj. zł.

Kapitały polskie zagranicą.

Według szacunków, przeprowadzonych przez Główny Urząd Statystyczny, kapitały polskie, pracujące zagranicą wahają się od 1,2 do 1,4 miljarda złotych. Z ogólnej sumy kapitałów polskich, pozostających zagranicą, około 50 proc. stanowią wierzytelności banków polskich, 27 proc. kredyty handlowe, 14 proc. kapitały obywateli polskich, umieszczone zagranicą w postaci kredytów i wkładów bankowych, 6 proc. udziały polskie w przedsiębiorstwach zagranicznych. Największa część tych sum, stanowiąca 27 proc. kwoty ogólnej, jest umieszczona w Anglji, 24 proc. w Stanach Zjednoczonych, 10 proc. w Niemczech, 37 proc. w innych krajach (w tem 15 proc. w Rosji sowieckiej).

STATYSTYKA

Stan rachunków Banku Polskiego (tysiące złotych).

Stopa dyskontowa od 3. X. 1930 — $7^1/_2$%	31. XII 1927	31. XII 1928	31. XII 1929	31. XII 1930	31. XII 1931	31. III 1932	30. VI 1932	10. VII 1932	20. VII 1932	30. VII 1932
I Pokrycie i zdolność emisyjna										
Złoto	519 900	621 600	700 517	562 244	600 391	573 518	484 325	479 371	479 432	480 078
Waluty zagraniczne zaliczone do pokrycia . .	687 500	527 100	418 571	288 417	87 994	71 293	46 155	48 325	40 094	40 190
II. Emisja na cele kredytowe										
Waluty niezaliczone do pokrycia	207 100	186 800	107 577	124 268	125 446	120 651	112 333	109 304	106 511	105.011
Portfel wekslowy . . .	456 000	640 700	704 220	672 047	670 342	641 860	670 986	663 948	658 218	682 311
Pożyczki na zastaw papierów procent. . . .	40 900	91 200	76 947	86 344	126 052	115 014	124 121	124 202	121 595	120 700
III. Zobowiązania i obieg										
Zobowiązania natychmiast płatne	569 800	479 200	467 855	210 322	213 228	169 239	130 210	169 079	191 596	155 326
Obieg biletów bank. . .	1 003 000	1 295 300	1 340 263	1 328 198	1 218 263	1 130 529	1 105 384	1 083 912	1 037 018	1 089 171
IV. Pokrycie										
pokrycie kruszcz. wal. .	77,40%	64,73%	61,89%	55,29%	48,09%	49,61%	42,93%	42,11%	42,29%	41,81%
Zdolność emisyjna . .	3.018.500	2.871.700	2.797.800	2.126.500	1.720.962	1.612.028	1.326.200	1.319.2[illegible]0	1.298.815	1.300.670
Rezerwa emisyjna. . .	1.445.700	1.097.200	989.700	588.100	288.471	312.260	90.606	66.449	70 201	56.173

GIEŁDA.

Z giełdy pieniężnej.

W dniu 26 sierpnia 1932 r. notowano na Giełdzie Pieniężnej w Warszawie:

Dolary 8.90.

Papiery w zł. w zł.

7% Listy zast. Państw. Banku Roln. . . .	83.25
8% Listy zast. Państw. Banku Roln. . . .	94.00
7% Listy zast. Banku Gosp. Kraj.	83.25
8% Listy zast. Banku Gosp. Kraj.	94.00
7% Obl. Kom. Banku Gosp. Kraj.	83.25
8% Obl. Kom. Banku Gosp. Kraj.	94.00
8% Obl. Bud. Banku Gosp. Kraj.	93.00
6% Obl. Polsk. Banku Komun. I em. . . .	72.00
8% Obl. Polsk. Banku Komun. II em. . . .	81.50
8% Obl. Polsk. Banku Komun. III i IV em.	93.00

Papiery państwowe:

3% Prem. Poż. Budowl.	36.10
4% Prem. Poż. Dolar. ser. III	—
4% Prem. Poż. Inwestycyjna . .	103.00—103.50
5% Państw. Poż. Konwers. z 1924 r.	—
6% Pożyczka Dolarowa 1919/20 r. . . .	55.00
7% Pożyczka Stabiliz. z 1927 r. . .	52.50—55.50
10% Pożyczka Kolejowa	100.50
Akcje Banku Polskiego	79.00—80.00

Pozatem kosztują: ruble złote 4.65, ruble srebrne —.

Gram czystego złota 5.9244.

Z giełdy zbożowej.

W dniu 26 sierpnia roku b. płacono na giełdzie zbożowej w Warszawie (za 100 kgm):

żyto	16.25—16.50
pszenica dworska	28.00—28.50
pszenica zbierana	27.50—28.00
owies jednolity nowy	17.00—17.50
owies zbierany	16.00—16.50
jęczmień na kaszę	16.50—17.00
jęczmień browarny	17.50—18.00